

Strona znajduje się w archiwum.

STANOWCZA REAKCJA POLICJANTÓW NA SPOWODOWANIE RYZYKA ROZPRZESTRZENIENIA WIRUSA I ŁAMANIE PRAWA

W obecnej sytuacji epidemiologicznej każde zgromadzenie to przede wszystkim większe ryzyko rozprzestrzenienia wirusa i zwiększenia liczby zakażeń. Ponadto zgodnie z obowiązującymi przepisami, organizacja dużych zgromadzeń to łamanie prawa. Dlatego policjanci stanowczo reagują, gdy dochodzi to takich niezgodnych z prawem spotkań. Ich uczestnicy i organizatorzy muszą liczyć się z konsekwencjami swoich decyzji. W trosce o zdrowie nas wszystkich apelujemy o przestrzeganie obowiązujących przepisów i stosowanie się do poleceń interweniujących policjantów.

Od soboty (24.10.2020) cały kraj został objęty zasadami „strefy czerwonej”. Wszędzie więc – w każdym powiecie – obowiązują dokładnie takie same obostrzenia. Dotyczy to między innymi określonej działalności gospodarczej, czy kulturalnej, a także zachowania w przestrzeni publicznej i organizowania zgromadzeń. Zgodnie z obowiązującymi przepisami dopuszczalna jest jedynie możliwość organizowania zgromadzeń publicznych do 5 osób. Ponadto odległość między zgromadzeniami nie może być mniejsza niż 100 m. Uczestnicy powinni utrzymywać dystans 1,5 m od siebie i zakrywać usta i nos. Wprowadzony został również zakaz organizowania spotkań i imprez niezależnie od ich rodzaju - z wyjątkiem imprez i spotkań w organizowanych w domu, w których bierze udział do 20 osób. Powyższe limity nie dotyczą miejsc kultury.

W piątkowe popołudnie i wieczór w całym kraju doszło do licznych zgromadzeń, które w myśl obowiązujących przepisów były nielegalne i stwarzały ryzyko rozprzestrzenienia się koronawirusa na ich uczestników oraz osoby postronne. Spotkało się to ze zdecydowaną reakcją policjantów. Takie zgromadzenia odbyły się również w kilku miejscach na Warmii i Mazurach, m.in. w Olsztynie, Ostródzie i Elblągu. W każdym z tych miast sytuacja była na bieżąco monitorowana przez policjantów, a wobec osób łamiących prawo były podejmowane interwencje i wyciągane konsekwencje.

W każdym przypadku, gdy dochodziło do nielegalnego zgromadzenia, funkcjonariusze informowali jego uczestników, że jest ono niezgodne z obowiązującymi przepisami, stanowi zagrożenie ze względu na stan epidemii i wzywali do rozejścia się. Gdy to nie skutkowało, podejmowane były interwencje w sprawie wykroczeń dotyczących nieopuszczenia zbiegowiska pomimo wezwania właściwego organu i niestosowania się do obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej. W Olsztynie w tych sprawach wobec 22 osób sporządzone zostały wnioski o ukaranie do sądu, m.in. wobec 35-latka, który był uczestnikiem nielegalnego zgromadzenia, a ponadto zlekceważył obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej. Był agresywny wobec policjantów i nie chciał im podać swoich danych. Funkcjonariusze w celu zapewnienia bezpieczeństwa jemu i innym postronnym osobom zaprowadzili 35-latka do radiowozu. Po tym jak został wylegitymowany policjanci go zwolnili, a z interwencji sporządzili stosowną dokumentację, która ostatecznie trafi do sądu. Policjanci prowadzą również czynności mające ustalić osoby, które naruszyły przepisy kodeksu wykroczeń dotyczące organizacji nielegalnego zgromadzenia.



Policyjne radiowozy na miejscu nielegalnego zgromadzenia w Olsztynie



Policyjne radiowozy na miejscu nielegalnego zgromadzenia w Olsztynie

Organizatorom i uczestnikom takich niezgodnych z przepisami zgromadzeń za popełnienie wykroczenia nieopuszczenia zbiegowiska pomimo wezwania właściwego organu sąd może orzec karę grzywny w wysokości do 5000 złotych. Podobnie jak w przypadku organizacji nielegalnego zgromadzenia. Ignorowanie nakazu zakrywania nosa i ust w przestrzeni publicznej jest zagrożone mandatem karnym do 500 złotych lub ta sprawa również może zostać skierowana do rozpatrzenia przez sąd. W sytuacjach, gdy rażąco zostaną naruszone przepisy dotyczące reżimu sanitarnego, policjanci poinformują o takim fakcie Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną, która ma możliwość nałożenia kary w drodze decyzji administracyjnej do 30 tysięcy złotych.

Pamiętajmy, że w związku z obowiązującym stanem epidemii, organizacja takiego nielegalnego zgromadzenia, może spowodować realne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia jego uczestników, co jest przestępstwem.

W trosce o zdrowie nas wszystkich apelujemy o przestrzeganie obowiązujących przepisów i stosowanie się do poleceń interweniujących policjantów. Nie zapominajmy o tym, że wciąż zmagamy się z epidemią koronawirusa, że liczba zakażeń rośnie i od zachowania nas wszystkich zależy, jak długo potrwa jeszcze ten stan. Policjanci każdego dnia w trakcie służby przypominają mieszkańcom swoich miejscowości o obowiązujących przepisach, kontrolują czy przestrzegane są zasady kwarantanny, pomagają tym, którzy w tym trudnym czasie nie są w stanie samodzielnie zorganizować sobie pomocy. Służą i chronią obywateli poprzez egzekwowanie przestrzegania przepisów prawa, wprowadzonych po to, by epidemia się skończyła.

(tm)